

Eksperyment procesowy wokół zagadnień semantycznych

Definicja eksperymentu procesowego według poszczególnych autorów

Zgodnie z treścią art. 211 k.p.k. „w celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy można przeprowadzić w drodze eksperymentu procesowego doświadczenie lub odtworzenie przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń lub ich fragmentów”¹. Ustawodawca w cytowanym artykule posługuje się terminem eksperyment procesowy. W literaturze jednak poszczególni autorzy różnie określają tę czynność. Spotkać można terminy takie jak eksperyment kryminalistyczny, eksperyment taktyczny, eksperyment karnoprosesowy czy też eksperyment śledczy. Tadeusz Hanausek posługuje się terminem eksperyment kryminalistyczny i definiuje go jako czynność zarówno procesową, jak i kryminalistyczną, dokonywaną w postaci doświadczenia lub odtworzenia przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń lub ich fragmentów w celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy². Według Karola Sławika eksperyment jest „samoistną czynnością procesową i może być realizowany w formie doświadczenia lub odtworzenia przebiegu jakiegoś zdarzenia lub jego fragmentu, dokonywaną w ściśle określonych warunkach, zbliżonych do tych, w jakich przebiegało określone zdarzenie”³. Rozbieżność poglądów w zakresie nazewnictwa eksperymentu zauważają Zbigniew Czeczot i Tadeusz Tomaszewski i proponują, aby posługiwać się nazwą eksperyment dowodowy, bo – jak dowodzą – w wyniku przeprowadzenia tej czynności uzyskuje się nowy środek dowodowy, a czynność ta jest możliwa do przeprowadzenia zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego oraz w procesie cywilnym⁴. Mariusz Kulicki posługuje się terminem eksperyment procesowo-kryminalistyczny i w jego przekonaniu definicja eksperymentu przedstawia się następująco: „Istota eksperymentu, czyli inaczej mówiąc doświadczenia jak uczy psychologia i logika, polega na kontrolowanym wywoływaniu określonego zjawiska lub regulowaniu warunków wpływających na to zjawisko w celu obserwacji, pomiaru lub wykrycia zależności zjawiska od regulowanych warunków”⁵. Według Tadeusza Kotarbińskiego eksperyment to „zabieg polegający na wywołaniu czegoś w takich właśnie, a nie innych warunkach, po to, by można było zaobserwować, czy w tych warunkach towarzyszy

czemuś coś takiego a takiego”⁶. W opinii Brunona Hołysta najbardziej odpowiedni wydaje się termin eksperyment kryminalistyczno-dowodowy⁷. W leksykonie polskiej procedury karnej Andrzej Gaberle definiuje eksperyment procesowy jako czynność procesową zmierzającą do sprawdzenia możliwości dokonania określonych ustaleń faktycznych⁸. Kodeks postępowania karnego z 1928 r. nie wymieniał *expressis verbis* eksperymentu jako czynności dowodowej. W rozdziale II tegoż kodeksu uregulowana była jedynie instytucja oględzin⁹. W kodeksie postępowania karnego z 1969 r. znalazł się art. 186, który brzmiał następująco: „W celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy można przeprowadzić doświadczenie lub odtworzenie przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń albo ich fragmentów”. W treści tego przepisu ustawodawca nie wymienił słowa eksperyment. Dopuszczalne było natomiast na podstawie tego przepisu przeprowadzenie doświadczenia lub odtworzenia w celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy. W treści tego przepisu zaczęto dopatrywać się definicji eksperymentu wraz z jego dwiema postaciami, doświadczeniem i odtworzeniem. Zaczęto przywoływać dwie znane nauce metody eksperymentowania w postaci eksperymentu laboratoryjnego i naturalnego. Doświadczenie uznawano za eksperyment laboratoryjny prowadzony przy użyciu aparatury naukowej w pracowni, odtworzenie natomiast postrzegano jako eksperyment naturalny prowadzony w warunkach jak najbardziej zbliżonych do tych, w których nastąpiło zdarzenie. Na takim stanowisku stał między innymi Włodzimierz Gutekunst¹⁰. Mariusz Kulicki stanowisko dopatrujące się definicji eksperymentu procesowego w treści dawnego art. 186 k.p.k. uznał za zaskakujące. Słusznie podniósł, że w dyspozycji art. 186 k.p.k. nie jest zawarta wzmianka o dwóch formach eksperymentu, lecz jest jedynie mowa o dwóch sposobach sprawdzenia istotnych okoliczności, a sprawdzenie to nie to samo co eksperymentowanie¹¹.

Eksperyment procesowy na gruncie k.p.c. i k.p.a

Instytucja eksperymentu procesowego jest czynnością procesową, którą można przeprowadzić w postępowaniu sądowym bądź przygotowawczym, o ile jest to celowe dla

sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy¹². Choć jest uregulowana w kodeksie postępowania karnego, to nie wyklucza to jednak możliwości zastosowania tej instytucji na gruncie innych przepisów. Na gruncie postępowania cywilnego istotny w tym zakresie jest art. 309 k.p.c., którego treść brzmi następująco: „sposób przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi niż wymienione w artykułach poprzedzających określi sąd zgodnie z ich charakterem, stosując odpowiednio przepisy o dowodach”¹³. Można zatem uznać, iż w postępowaniu cywilnym przeprowadzenie eksperymentu jest możliwe. W postępowaniu karnym zgodnie z art. 167 k.p.k. dowody przeprowadza się na wniosek stron albo z urzędu¹⁴, a w postępowaniu cywilnym treść art. 232 k.p.c. stanowi odpowiednio, iż to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić jednak dowód niewskazany przez stronę¹⁵. W postępowaniu administracyjnym kwestię dowodów normuje art. 75 k.p.a. Zgodnie z tym przepisem jako dowód należy dopuścić wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem. W szczególności dowodem mogą być dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych oraz oględziny. Warto jeszcze zwrócić uwagę na art. 78 k.p.a., zgodnie z którym żądanie strony dotyczące przeprowadzenia dowodu należy uwzględnić, jeżeli przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy¹⁶. Również i ten kodeks nie zawiera żadnych uregulowań co do eksperymentu, treść jednak tych przepisów nie wyklucza też możliwości jego zastosowania. Ustawodawca, normując kwestię dopuszczalności przeprowadzania dowodów na gruncie analizowanych przepisów z zakresu postępowania karnego, cywilnego i administracyjnego, pozostawił dużą swobodę organom prowadzącym postępowanie w tym zakresie. Pod względem praktycznym, choć istnieje możliwość przeprowadzenia eksperymentu procesowego na gruncie postępowania cywilnego i administracyjnego, to jednak najczęściej z instytucją tą spotkać się możemy w postępowaniu karnym. W postępowaniu cywilnym są to raczej marginalne przypadki, w postępowaniu administracyjnym zaś zastosowania tej instytucji nie ma praktycznie wcale¹⁷. Jeżeli chodzi o uregulowanie tej kwestii w sprawach o wykroczenia to art. 43 k.p.o.w. odsyła przy realizacji eksperymentu procesowego do przepisów kodeksu postępowania karnego¹⁸.

Eksperyment procesowy a eksperyment rzeczoznawczy

Eksperyment procesowy należy odróżnić od eksperymentu rzeczoznawczego. Zasadnicza różnica między nimi jest taka, że w przeciwieństwie do eksperymentu procesowego, który ma znaczenie dowodowe w toczącym się postępowaniu, eksperyment rzeczoznawczy nie

jest czynnością procesową. Jest realizowany przez biegłego, a nie przez organ procesowy, tak jak ma to miejsce przy eksperymencie procesowym¹⁹. Eksperyment rzeczoznawczy stanowi część przeprowadzanej przez biegłego ekspertyzy i nie ma charakteru dowodowego, lecz badawczy²⁰. Na kanwie poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania karnego z 1969 r. w kwestii odróżnienia eksperymentu rzeczoznawczego od eksperymentu procesowego wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 czerwca 1988 r., sygn. I KR 174/88. Sąd Najwyższy wskazał, że cechą odróżniającą eksperyment procesowy od rzeczoznawczego jest to, że eksperyment przeprowadzony w postępowaniu dowodowym przez sąd i inne organy procesowe jest *sensu stricto* czynnością procesową, natomiast eksperyment rzeczoznawczy przymiotu takiego nie ma. Jest jedynie czynnością składową opinii biegłego. Kolejna cecha odróżniająca te dwie instytucje, jaką wymienił Sąd Najwyższy, dotyczy podmiotów dokonujących tych czynności. Eksperyment rzeczoznawczy jest bowiem przeprowadzany przez biegłych różnych specjalności. Eksperyment procesowy zaś jest czynnością procesową organu procesowego prowadzącego postępowanie karne²¹. Zdarzają się takie sytuacje, w których biegły, wykonując czynności badawcze na miejscu zdarzenia wypełniające znamiona eksperymentu rzeczoznawczego, jest przekonany, że przeprowadza wizję lokalną. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy dopatrywać w tym, że biegli często nie mają przygotowania kryminalistycznego²². W praktyce zdarzają się też sytuacje, w których sąd próbuje cedować swoje obowiązki na innych uczestników postępowania, czego krytykę przeprowadził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2006 r., sygn. IV KK 209/06. W przedmiotowej sprawie sąd rejonowy nałożył na biegłego do spraw ruchu drogowego obowiązek przeprowadzenia wizji lokalnej i eksperymentu procesowego. W uzasadnieniu prawnym swojego stanowiska Sąd Najwyższy wskazał, że do przeprowadzenia wskazanych czynności procesowych uprawniony jest jedynie organ procesowy. Przepis art. 193 § 1 k.p.k. przewidujący możliwość zasięgnięcia opinii biegłego nie upoważnia sądu do przeniesienia swych wyłącznych uprawnień na biegłego. Ponadto art. 396 § 1 k.p.k. nie pozostawia żadnych wątpliwości, że przeprowadzenie oględzin miejsca, a wizja lokalna jest jego formą, należy do sądu, sędziego wyznaczonego albo sądu wezwanego. Sąd Najwyższy zauważył również, że skoro w art. 211 k.p.k. mowa jest o eksperymencie procesowym, to czynność ta nie może być dokonana przez nikogo innego jak tylko przez organ procesowy. W przedmiotowej sprawie biegły przesłuchał oskarżoną, pokrzywdzoną oraz świadków i sporządził protokół z przeprowadzonej przez niego wizji lokalnej i eksperymentu procesowego. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy wszystkie te czynności były bezskuteczne i nie mogły zostać wykorzystane²³.

Przedmiot eksperymentu i jego cele

Eksperyment jest dowodem samoistnym o charakterze zmysłowym. Celem eksperymentu procesowego jest sprawdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, czyli wyjaśnienie jakiejś istotnej wątpliwości. Jest to czynność o charakterze weryfikacyjnym²⁴. Eksperyment może być stosowany jako środek do sprawdzenia już zebranych dowodów, jako środek służący do sprawdzenia wersji śledczej bądź też jako środek do poznania związków zachodzących między rzeczami, zjawiskami mającymi istotne znaczenie w sprawie²⁵. Od eksperymentu należy odróżnić przedmiot badań doświadczalnych. Przedmiotem eksperymentu jest przebieg całego zdarzenia albo jego fragmentu. Najczęściej badane są słyszalność dźwięków lub mowy w określonych warunkach, widoczność lub widzialność w określonych warunkach, możliwość wykonania określonej czynności w określonych warunkach czasowych, przestrzennych, przedmiotowych i podmiotowych, możliwość zaistnienia jakiegoś zdarzenia w określonych warunkach, przebieg określonego ciągu zdarzeń i ich wzajemne związki, sposób powstania określonych śladów.

Przesłanki eksperymentu

Do realizacji eksperymentu niezbędne jest zaistnienie określonych przesłanek. Przede wszystkim muszą wystąpić wątpliwości co do możliwości wykonania określonego działania, poczynienia spostrzeżeń, wystąpienia określonego zjawiska lub zaistnienia określonego zdarzenia. Wątpliwość dotyczy okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy. Przykładowo może dotyczyć posiadania środka dowodowego albo wersji kryminalistycznej²⁶. Kwestia „istotności” z uwagi na jej ocenny charakter może nastręczać wielu problemów w praktyce. Należy mieć jednak na uwadze w tym kontekście treść art. 2 k.p.k., zgodnie z którym całokształt postępowania karnego ma zmierzać do realizacji jego zadań, a zatem istotne w sprawie jest wszystko to, co umożliwia lub utrudnia w znacznym stopniu spełnienie tych zadań. Kolejną przesłanką jest istnienie szansy, iż rozstrzygnięcie tej wątpliwości za pomocą doświadczenia jest możliwe do wykonania oraz są wystarczające dane wyjściowe do podjęcia eksperymentu rokującego szansę powodzenia. Eksperyment jako czynność dowodowa musi się opierać na minimum ustaleń już udokumentowanych w sprawie. Ostatnią przesłanką jest, aby zostały przeprowadzone inne czynności dowodowe w stosunku do źródeł dowodowych mogących dostarczyć informacji na temat przedmiotowej wątpliwości. „Sprawdzenie okoliczności”, o których mowa w art. 211 k.p.k., to nic innego jak weryfikacja, która jest czynnością dokonywaną po uzyskaniu danych. Należy również pamiętać o tym, że eksperyment procesowy jest czynnością o wiele bardziej skomplikowaną i trudniejszą w przeprowadzeniu

od innych czynności procesowych, dlatego też przemawia to za tym, aby eksperymentować dopiero wówczas, gdy środki dowodowe dostępne z innych źródeł są zgromadzone i przeanalizowane²⁷.

Zasady przeprowadzania eksperymentu

Eksperyment procesowy powinien być przeprowadzony według ściśle określonych zasad. Zanim do tego jednak dojdzie, musi być też przygotowany w odpowiedni sposób zgodnie z zasadami taktycznymi. Jedną z tych zasad nakazuje, aby warunki przeprowadzenia eksperymentu były jak najbardziej zbliżone do tych, w których nastąpiło zdarzenie. W zależności od sytuacji warunki te mogą dotyczyć miejsca i czasu przeprowadzenia eksperymentu, przedmiotów użytych w eksperymencie, udziału uczestników zdarzenia lub osób przybranych. Warunki terenowe w przypadku wielu zdarzeń mają niebagatelne znaczenie. Ukształtowanie terenu, jego oświetlenie oraz usytuowanie obiektów mają wpływ na widoczność określonych zjawisk, słyszalność czy też możliwość wykonania odpowiednich czynności. W eksperymencie wykorzystuje się oryginalne przedmioty w sytuacji, gdy celem eksperymentu jest sprawdzenie właściwości przedmiotu, możliwości wykonania nim określonych czynności czy pozostawienia określonych śladów. Stadium postępowania karnego, kategoria przestępstwa oraz rodzaj prowadzonych badań warunkują skład osobowy biorących udział w eksperymencie osób²⁸. Przed przystąpieniem do przeprowadzenia eksperymentu należy sporządzić szczegółowy plan eksperymentu na podstawie danych o okolicznościach, które mają zostać sprawdzone. Trzeba również dokonać podziału ról między osoby, które mają brać udział w eksperymencie, zwane pozorantami. Pozorantem powinien być z zasady funkcjonariusz policji. Duża liczba osób biorących udział w czynnościach znacznie utrudnia przeprowadzenie eksperymentu, dlatego też powinny w nim uczestniczyć tylko osoby, których obecność jest niezbędna lub wynika z przepisów prawa²⁹. Gdy dla potrzeb eksperymentu niezbędne jest jego przeprowadzenie z udziałem podejrzanego, zaleca się, aby uczynić to po przyznaniu się podejrzanego i wyjaśnieniu przez niego istotnych okoliczności popełnionego czynu³⁰. Ponadto należy również zabezpieczyć miejsce eksperymentu oraz przedmioty niezbędne do jego przeprowadzenia. W czasie przeprowadzania eksperymentu bardzo ważne jest przestrzeganie zasad bezpieczeństwa uczestników tej czynności oraz innych osób, dlatego też powinno unikać się posługiwania niebezpiecznymi przedmiotami, jak choćby narzędzie zbrodni (np. nóż). Dla potrzeb eksperymentu stosuje się atrapy. Niedopuszczalne są więc eksperymenty, które mogłyby zagrażać życiu lub zdrowiu osób w nich uczestniczących lub osób postronnych, spowodować uszkodzenie mienia, wiązałyby się z naruszeniem dobrych obyczajów, przyjętych zasad

i wartości społecznych, czy też godności osób. Nie wolno przeprowadzać również eksperymentów, które zmuszałyby do czynnego w nich udziału podejrzanego i osoby dla niego najbliższe³¹. Zgodnie z wytycznymi Komendanta Głównego Policji nr 3 z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów eksperymentu procesowego nie dokonuje się również, jeżeli jego przeprowadzenie może zagrażać ujawnieniem tajemnicy prawnie chronionej, łączyć się z przybraniem zwłok do czynności, łączyć się z udziałem pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 185a k.p.k., oraz osób, o których mowa w art. 192 § 3 k.p.k., chyba że osoby te wyrażą na to zgodę³². Z przebiegu i wyników eksperymentu zgodnie z art. 143 § 1 pkt 5 k.p.k. należy sporządzić protokół. Treść i forma eksperymentu powinna odpowiadać wymaganiom określonym w artykułach 148, 150 i 151 k.p.k. Ponadto wskazane jest również, aby przebieg eksperymentu został utrwalony za pomocą aparatury utrwalającej obraz i dźwięk. Dodatkową dokumentację sporządzoną do protokołu mogą też stanowić szkice, notatki urzędowe³³. Badania eksperymentalne powinny być powtarzane, tak aby wykluczyć z badań przypadkowe rezultaty. Jeżeli eksperymentu nie będzie można powtórzyć na rozprawie, należy podejrzanego, pokrzywdzonego i ich przedstawicieli ustawowych oraz ustanowionych w sprawie obrońcę i pełnomocnika dopuścić do udziału w eksperymencie, chyba że zachodziłoby niebezpieczeństwo utraty lub zniekształcenia dowodów w razie zwłoki³⁴.

Eksperyment a inne czynności dowodowe

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na różnice między eksperymentem procesowym a innymi czynnościami procesowymi. Pierwszą z tych czynności jest ekspertyza. W przeciwieństwie do eksperymentu, który realizowany jest przez organ procesowy, ekspertyza jest przeprowadzana przez biegłego dopuszczonego do jej przeprowadzenia przez organ procesowy na mocy postanowienia, zgodnie z art. 194 k.p.k. Ekspertyza jest to badanie i inne specjalistyczne czynności dokonywane przez biegłego w celu sformułowania opinii. Przedmiotem badań podobnie jak w eksperymencie są okoliczności mające istotne znaczenie dla sprawy, z tą jednak różnicą, że w eksperytyzie okoliczności te są stwierdzane, a w eksperymencie sprawdzane lub weryfikowane. Czynnością procesową dokonywaną również przez organ procesowy są oględziny. Podobnie jak eksperyment, oględziny mają na celu dokonywanie spostrzeżeń i obserwacji. Z obydwu tych czynności sporządza się również protokół, a w ich trakcie zgodnie z art. 212 k.p.k. można dokonywać przesłuchań lub innych czynności dowodowych³⁵. Cechą odróżniającą jednak oględziny od eksperymentu jest fakt, iż organ procesowy w toku przeprowadzanych oględzin ma do czynienia z sytuacją zastaną, niemogącą podlegać jakiegokolwiek

zmianie przed utrwaleniem przez organ procesowy, który dokonuje jedynie spostrzeżeń na temat tego, co zastał na miejscu zdarzenia. W przypadku zaś eksperymentu doświadczenie bądź też odtworzenie jest aranżowane i w razie potrzeby może ulec zmianie³⁶. W kwestii tej wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 2009 r., sygn. V KK 20/09, w którym określił oględziny jako czynność o charakterze statycznym, służącą zapoznaniu się przez organ procesowy z miejscem zdarzenia, osobą lub rzeczą. Eksperyment procesowy zaś określił jako czynność mającą na celu sprawdzenie w sposób doświadczalny, czy badane zdarzenie lub podawany jego przebieg były w ogóle możliwe³⁷. Zdarza się, że eksperyment procesowy jest mylony ze szczególnymi formami przesłuchania, jakimi są przesłuchanie związane z okazaniem osoby lub rzeczy czy też przesłuchanie w celu odtworzenia wyglądu osoby lub rzeczy. Przesłuchanie jest czynnością organu procesowego polegającą na uzyskaniu informacji od osobowego źródła dowodowego, którym jest podejrzany, świadek bądź biegły. Są więc tutaj dwa podmioty czynności procesowej – organ procesowy oraz osobowe źródło dowodowe. Celem tej czynności jest uzyskanie wiedzy od osobowego źródła dowodowego. Pozyskana w ten sposób wiedza jest środkiem dowodowym, a źródłem poznania jest relacja osoby przesłuchiwanej. W przypadku eksperymentu procesowego natomiast źródłem środka dowodowego jest własna czynność organu procesowego podjęta w celu sprawdzenia i polegająca na bezpośrednim badaniu zależności pomiędzy badanymi zjawiskami. W eksperymencie może pojawić się element okazania kogoś lub czegoś, ale specyfika tej czynności nakazuje jedynie rozstrzygnąć kwestię możliwości postrzegania danego zjawiska w taki sposób, jaki podaje osoba, której informacje podlegają sprawdzeniu. Chodzi więc o to, czy osoba ta w określonych warunkach zdarzenia mogła coś usłyszeć lub zobaczyć. W sytuacji, gdy organowi procesowemu chodzi o samo spostrzeżenie i jego zapamiętanie, to uzyskuje te informacje już za pomocą przesłuchania³⁸. Eksperyment procesowy charakteryzuje się doświadczalnym przebiegiem czynności, celową działalnością organu, ściśle określonymi warunkami realizacji, poznawczym celem oraz wynikiem, który może być dowodem czegoś³⁹.

Analiza dwóch form eksperymentu, tj. doświadczenia i odtworzenia

Eksperyment może być przeprowadzony w formie doświadczenia lub odtworzenia. Istotą doświadczenia jest sprawdzenie możliwości wystąpienia określonych faktów lub zjawisk oraz spostrzegania ich w określonych warunkach⁴⁰. Tadeusz Hanausek definiuje doświadczenie jako „wywołanie czegoś w określonych warunkach, umyślne zestawienie jakichś warunków w celu poznania skutków, sprawdzenie przypuszczalnych skutków”⁴¹.

Doświadczenie nie musi być przeprowadzane na miejscu zdarzenia ani też nie musi być ściśle związane z przebiegiem tego zdarzenia z uwagi na to, że ma charakter ogólny, dotyczący określonego typu zdarzeń i ich przebiegu⁴². Doświadczenie zmierza do wypełnienia luki dowodowej lub do weryfikacji niepewnego ogniwa w łańcuchu środków dowodowych. Odtworzenie, czyli rekonstrukcja, polega na sprawdzeniu, czy zdarzenie lub jego fragment mogło zajść w określonych okolicznościach, dlatego też czynność ta powinna być przeprowadzona w warunkach niemalże identycznych z tymi, w jakich przebiegało zdarzenie⁴³. Wskazane formy eksperymentu mają charakter dynamiczny i mogą występować łącznie⁴⁴. Różnica między tymi metodami polega na tym, że doświadczenie może mieć charakter wielokierunkowy, być badaniem poszukiwawczym, dążącym do sprawdzenia hipotez i wersji śledczych i może być skierowane na pewien fragment zdarzenia, a więc nie zawsze musi być związane ze wszystkimi elementami zdarzenia, tak jak ma to miejsce w przypadku odtworzenia, które musi być ściśle związane ze znanymi okolicznościami zdarzenia i wszystkimi jego elementami sytuacyjnymi⁴⁵. Choć odtworzenie powinno być realizowane w warunkach naturalnych, to jednak nie wyklucza to możliwości przeprowadzenia go w warunkach imitacji zaproponowanej przez oskarżonego. Za poparciem tego stanowiska przemawia argument, że odtworzenie ma jedynie walor akcesoryjny, weryfikujący uzyskane wcześniej dowody i ich przydatność dla poprawnych ustaleń faktycznych rekonstruujących inkryminowane zajście, a nie charakter dowodu podstawowego pozwalającego na takie kardynalne ustalenia⁴⁶.

Krytyka podziału eksperymentu na doświadczenie i odtworzenie, z uwzględnieniem słownikowego znaczenia słów eksperyment, doświadczenie, odtworzenie

W doktrynie budzi wiele wątpliwości wyodrębnienie w art. 211 k.p.k. dwóch metod przeprowadzenia eksperymentu procesowego. Wystarczy przyrzeć się słownikowemu znaczeniu słów doświadczenie i eksperyment, aby dać asumpt tym wątpliwościom. W leksykonie polskiej procedury karnej autorstwa Andrzeja Gaberle czytamy, że doświadczenie to „czynności zmierzające do sprawdzenia możliwości wystąpienia w określonych warunkach konkretnych zjawisk lub faktów, np. czy świadek X mógł ze wskazywanego przez siebie miejsca usłyszeć słowa wypowiedziane jego zdaniem przez oskarżonego, czy z miejsca wskazywanego przez oskarżonego widoczność była ograniczona”. Odtworzenie natomiast definiuje jako „czynności zmierzające do sprawdzenia, jaki był przebieg określonego zdarzenia lub czy hipotetyczna wersja tego przebiegu może odpowiadać rzeczywistości”. Jednocześnie autor

ten podkreśla, że odtworzenie ma bardziej dynamiczny charakter od doświadczenia i obejmuje szereg zachowań uczestników zdarzenia, a różnica między tymi dwiema formami eksperymentu jest bardziej ilościowa niż jakościowa⁴⁷. W języku polskim słowo eksperyment rozumiane jest w dwóch znaczeniach jako próba oraz jako doświadczenie – celowe wywoływanie określonego zjawiska w warunkach sztucznie stworzonych w celu zbadania i wyjaśnienia jego przebiegu⁴⁸. Słowa takie jak próba czy doświadczenie są synonimami eksperymentu⁴⁹. Doświadczenie jest odpowiednikiem łacińskiego słowa *experimentum*, które oznacza próbę⁵⁰. Natomiast termin odtworzenie pochodzi od łacińskiego słowa *reconstruere*, które oznacza odtwarzanie układu elementów jakiejś całości⁵¹. W słowniku języka polskiego doświadczenie definiowane jest jako wywoływanie lub odtwarzanie zjawiska w sztucznych warunkach, również jako próba, eksperyment⁵². Jak słusznie zauważa Mariusz Kulicki terminy doświadczenie i odtworzenie mają różny sens oraz inną treść logiczną, dlatego też nie mogą być obejmowane nadrzędnym pojęciem eksperyment⁵³. W głosie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2009 r. sygn. II AKa 69/09 Józef Gurgul podnosi, że w świetle kryterium semantycznego konstrukcja art. 211 k.p.k. uchybia poprawności logiczno-językowej. Podkreśla, że eksperyment według każdego słownika oznacza doświadczenie lub próbę. Art. 211 k.p.k. mówiąc zatem o realizacji doświadczenia (eksperyment) w drodze doświadczenia (eksperyment), tworzy pleonazm, a więc wyrażenie, w którym jedna część wypowiedzi zawiera te same treści, które występują w drugiej części. Dalej Józef Gurgul argumentuje, że w eksperymencie w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc w doświadczeniu, chodzi o sprawdzenie domyślnych podstaw danego zdarzenia aranżowane dla ujawnienia jego zależności lub niezależności od czynników zmiennych. W śledztwie eksperyment ma na celu potwierdzenie lub zaprzeczenie prawdziwości przyjętej jakiejś wersji kryminalistycznej. Odtworzenie jest natomiast obserwacją zgodności danej rekonstrukcji z wcześniej utrwalonym procesowo pierwowzorem zdarzenia w miejscu, gdzie nastąpiło. Ponadto Józef Gurgul podnosi, że art. 211 k.p.k. normuje dwie odrębne metodologicznie czynności procesowe, a mianowicie eksperyment, czyli doświadczenie oraz odtworzenie, czyli rekonstrukcję czynu⁵⁴. Mariusz Kulicki odniósł się również krytycznie do uregulowania eksperymentu procesowego w nieobowiązującym już Zarządzeniu nr 1426 Komendanta Głównego Policji z 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania sprawców. Krytyka ta dotyczyła § 93 pkt 1 oraz § 91 tegoż zarządzenia, które określały przeprowadzenie eksperymentu w formie odtworzenia i doświadczenia. Zarządzenie utraciło moc z dniem 29 lutego 2012 r. Wskazane zarządzenie zastąpiły wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania

czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów. Treść zapisów dotyczących przeprowadzania odtworzenia i doświadczenia pozostała jednak niezmieniona. Odpowiednikiem § 93 pkt 1 nieobowiązującego już zarządzenia jest § 63 pkt 2 wytycznych nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r., zgodnie z którymi „policjant może przeprowadzić eksperyment procesowy w formie odtworzenia, które powinno być ściśle powiązane z przebiegiem zdarzenia lub z jego częścią, a więc dokonane w tym samym miejscu, o tej samej porze, a jeśli miało miejsce na terenie otwartym, w takich samych, w miarę możliwości, warunkach zewnętrznych (atmosferycznych, przy podobnej widoczności, źródłach i natężeniu hałasu)”⁵⁵. Z uwagi na fakt, iż treść tego zapisu pozostała niezmieniona, krytyka jaką wyraził Mariusz Kulicki, odnosząc się do § 93 pkt 1 zarządzenia nr 1426 Komendanta Głównego Policji z 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania sprawców, pozostaje nadal aktualna. Słusznie Mariusz Kulicki zauważa, że brak jest tutaj wskazania celu odtworzenia, a przedstawiony jest jedynie jego przebieg, który jest zbliżony z przebiegiem doświadczenia uregulowanego aktualnie w § 63 pkt 1 wytycznych nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sposób następujący „policjant może przeprowadzić eksperyment procesowy w formie doświadczenia na miejscu zdarzenia lub w innym miejscu, w celu sprawdzenia, czy dany rodzaj czynności, zachowania albo zjawiska jest w ogóle możliwy”⁵⁶. Również Małgorzata Maria Żoła uważa, że błędem jest uregulowanie w treści art. 211 k.p.k. dwóch alternatywnych form jego przeprowadzenia⁵⁷. Skoro więc struktura art. 211 k.p.k. budzi tyle wątpliwości, czy nie lepiej byłoby zatem podjąć starania w kierunku jej nowelizacji? Celem tej pracy było przedstawienie istoty eksperymentu procesowego z położeniem dużego nacisku na rozróżnienie dwóch form eksperymentu w postaci doświadczenia i odtworzenia i w efekcie próba negacji takiego dychotomicznego podziału eksperymentu na owe dwie formy. Autor uważa, że skoro słownikowe znaczenie słów eksperyment i doświadczenie stawia niejako znak równości pomiędzy tymi terminami, nie wspominając nic na temat odtworzenia, to warto byłoby zastanowić się nad ewentualną próbą wykluczenia z dyspozycji art. 211 k.p.k. odtworzenia i uznania tej czynności nie za jedną z metod eksperymentu, a raczej odrębną czynność procesową. Efektem eksperymentu jest potwierdzenie lub zaprzeczenie zaistnienia określonego faktu. Wynik eksperymentu może być więc pozytywny lub negatywny. W przypadku wyniku pozytywnego uzyskuje się informację, że zdarzenie lub jego fragment mogło mieć miejsce. Nie oznacza to jednak, że tak musiałoby być. W przypadku natomiast wyniku negatywnego wykluczona jest możliwość zaistnienia określonego zdarzenia w badanych warunkach. W doktrynie podkreśla się, że większe znaczenie dla postępowania karnego ma wynik negatywny eksperymentu.

Jeżeli zaistnienie zdarzenia w określonych okolicznościach nie jest możliwe lub niemożliwy był przebieg zdarzenia zgodnie z wersją kryminalistyczną, oznacza to, że tak nie było i taką ewentualność można wyeliminować. Wynik pozytywny nie daje takiej pewności, bo wskazuje jedynie na możliwość, że mogło być tak, jak zakłada wersja kryminalistyczna⁵⁸. Warto jednak podkreślić, że eksperyment absolutny nie istnieje, a poznanie ma swoje granice.

PRZYPISY

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Postępowania Karnego (Dz.U. z 1997 r. nr 89, poz. 555 z późn. zm.), art. 211.

² T. Hanausek: Kryminalistyka. Zarys wykładu, wydanie V uaktualnione, Zakamycze 2005, s. 105.

³ K. Sławik: Kryminalistyka w związkach z procesem karnym, kryminologią i wiktymologią, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2003, s. 193–194.

⁴ Z. Czeczot, T. Tomaszewski: Kryminalistyka ogólna, Wydawnictwo Comer, Toruń 1996, s. 198.

⁵ M. Kulicki: Kryminalistyka – wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1994, s. 325.

⁶ Kryminalistyka – wybrane zagadnienia techniki, G. Kędzierska, W. Kędzierski [red.], WSPOL, Szczecin 2011, s. 464.

⁷ B. Hołyst: Kryminalistyka, wydanie 12 zmienione, Lexis Nexis, Warszawa 2010, s. 1147.

⁸ A. Gaberle: Leksykon polskiej procedury karnej, NSPOL Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2004, s. 53.

⁹ B. Hołyst, op.cit., s. 1146.

¹⁰ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępa: Kryminalistyka – wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej, s. 458.

¹¹ M. Kulicki: Kryminalistyka ..., op.cit., s. 325.

¹² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., sygn. III KO 69/02, Lex nr 80306.

¹³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz.U. z 1964 r. nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

¹⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Postępowania Karnego, op.cit., art. 167.

¹⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks Postępowania Cywilnego, op.cit., art. 232.

¹⁶ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz.U. z 1960 r. nr 30, poz. 168 z późn. zm.).

¹⁷ Czynności procesowo-kryminalistyczne w polskich procedurach, V. Kwiatkowska-Darul [red.], Materiały z konferencji naukowej i IV Zjazdu Katedr Kryminalistyki, Toruń 5–7 maja 2004 r., Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2004, s. 244–245.

¹⁸ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2001 r. nr 106, poz. 1148 z późn. zm.).

¹⁹ Kryminalistyka, J. Widacki [red.], Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 122.

²⁰ E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński: Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2011, s. 184.

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1988 r., sygn. I KR 174/88, OSNKW 1988/11-12/84.

²² Kryminalistyka dla prawników, prawo dla kryminalistów, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz [red.], Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2010, s. 237–238.

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2006 r., sygn. IV KK 209/06, OSNKW 2006, nr 12, poz. 114.

²⁴ T. Hanausek: Kryminalistyka (...), op.cit., s. 106.

²⁵ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński: Kryminalistyka, Difin, Warszawa 2006, s. 261.

²⁶ Kryminalistyka – wybrane zagadnienia techniki, op.cit., s. 466–467.

²⁷ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, op.cit., s. 471.

²⁸ Kryminalistyka (...), op.cit., s. 469.

²⁹ T. Hanausek, op.cit., s. 107.

³⁰ K. Sławik, op.cit., s. 194.

³¹ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, op.cit., s. 263.

³² Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz.Ur. KGP z dnia 16 lutego 2012 r.), § 62 pkt 2.

³³ Kryminalistyka (...), op.cit., s. 472–473.

³⁴ T. Hanausek, op.cit., s. 107–108.

³⁵ Kryminalistyka (...), op.cit., s. 474–475.

³⁶ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, op.cit., s. 464.

³⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., sygn. V KK 20/09, Lex nr 519629.

³⁸ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, op.cit., s. 469–470.

³⁹ E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, op.cit., s. 185.

⁴⁰ W. Grzeszczyk: Kodeks Postępowania Karnego, Komentarz, LexisNexis, Warszawa 2011, s. 232.

⁴¹ T. Hanausek: Kryminalistyka. Zarys wykładu, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 1997, s. 98.

⁴² T. Hanausek: Kryminalistyka (...), op.cit., Kraków 2005, s. 106.

⁴³ E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński: Kryminalistyka, op.cit., s. 185.

⁴⁴ Z. Czeczot, T. Tomaszewski, op.cit., s. 199.

⁴⁵ S. Rybarczyk: Eksperyment jako dowód w procesie karnym, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1973, s. 18.

⁴⁶ Krakowskie Zeszyty Sądowe 2009/9/81, Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawach karnych.

⁴⁷ A. Gaberle, op.cit., s. 53.

⁴⁸ Encyklopedia popularna PWN, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 188.

⁴⁹ Powszechny słownik synonimów, A. Bernacka [oprac.], Buchmann, Bydgoszcz 2003, s. 63.

⁵⁰ Słownik wyrazów obcych PWN, E. Sobol [red.], PWN Warszawa 1997, s. 278.

⁵¹ II dni kryminalistyki Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego, materiały z konferencji, M. Zelka [red.], Rzeszów 2008, s. 41.

⁵² Mały słownik języka polskiego, S. Skorupka, H. Auerska, Z. Kempicka [red.], Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 132.

⁵³ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka: op.cit., s. 455.

⁵⁴ J. Gurgul: Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2009 r., sygn. II AKa 69/09.

⁵⁵ Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji (...), op.cit., § 63 pkt 2.

⁵⁶ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka: op.cit., s. 455–456.

⁵⁷ II dni kryminalistyki (...), op.cit., s. 40.

⁵⁸ E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński: op.cit., s. 186–187.

Streszczenie:

Celem publikacji jest przedstawienie istoty eksperymentu procesowego z uwzględnieniem jego dwóch form w postaci doświadczenia i odtworzenia. Po wstępnej analizie przedmiotu eksperymentu, jego celów, przesłanek i zasad przeprowadzania, zostaje poddany krytyce podział eksperymentu na doświadczenie i odtworzenie z uwzględnieniem słownikowego znaczenia słów eksperyment, doświadczenie, odtworzenie. Autor zwraca uwagę na poglądy reprezentowane w literaturze co do form eksperymentu. Analiza treści art. 211 k.p.k. idzie w kierunku postawienia znaku równości pomiędzy eksperymentem a doświadczeniem z jednoczesnym odmówieniem takiego stosunku odtworzeniu.

Słowa kluczowe: eksperyment, doświadczenie, odtworzenie

Summary:

Describing the being of procedural experiment including his two forms in the form of experiencing and reconstructing is an aim of the publication. After the preparatory analysis of the subject of experiment, his purposes, premises and principles of carrying, a division subjected to criticism of experiment into experience and reconstructing words including dictionary meaning are staying experiment, experience, reconstruction. The author is paying attention to the views represented in literature as for forms of experiment. Analysis of the plot is going the Art. of 211 Code of Penal Procedure towards putting of the equal sign between experiment, but experiencing with simultaneous refusing such a relationship reconstructing.

Keywords: experiment, experience, reconstruction